

PAPIEŻ PIUS IX



BULLA KONWOKACYJNA
AETERNI PATRIS

(29 VI 1868)

**ENCYKLIKA ZWOŁUJĄCA SOBÓR Powszechny do Rzymu
na dzień 8 Grudnia 1869 roku**



KRAKÓW 2018

www.ultramontes.pl



Bulla konwokacyjna

Aeterni Patris

(29 VI 1868)

**Encyklika zwołująca sobór powszechny do Rzymu
na dzień 8 grudnia 1869 roku**

PAPIEŻ PIUS IX

PIUS BISKUP

Sługa sług Pańskich

dla przyszłej pamięci rzeczy.

Wiekuiętego Ojca Syn jednorodzony, z nader wielkiej, jaką nas ukochał, miłości, zstępując z Stolicy niebieskiej dla wyswobodzenia po wszystkie czasy całego rodzaju ludzkiego z jarzma grzechu, z niewoli szatana i ciemności błędów, które na nim z winy pierwszego rodzica od dawna nieszczęście ciążyły,

i nie oddalając się od chwały Ojca, śmiertelne z Niepokalanej i Najświętszej Maryi Panny przyoblekł ciało i objawił naukę i życia zakon wyniesiony z nieba, stwierdził go tylu podziwu godnymi dziełami i siebie samego oddał za nas, jako ofiarę i odkupienie miłe Bogu. Zanim atoli po odniesieniu zwycięstwa nad śmiercią, mając w tryumfie wstąpić do nieba, zasiadł na prawicy Ojca, rozesłał na świat cały Apostołów, aby wszemu stworzeniu głosili ewangelię i dał im, krwią nabytą i zatwierdzoną władzę rządzenia Kościołem, który jest *kolumną i sklepieniem* prawdy, i niebieskimi zbogacony skarbami, bezpieczną zbawienia drogę i prawdziwej nauki światło wszystkim ludom wskazuje, i na kształt *okrętu po wyżynach wieku tego tak przepływa, aby, chociaż świat runie, wszystkich, których zebrał, zachował nietkniętych* (1). Aby jednak tegoż Kościoła zarząd zawsze właściwie i według porządku był prowadzony, i wszelki lud chrześcijański w tej samej zawsze wytrwał wierze, nauce, miłości i wspólności, przyrzekł, że sam wiecznie będzie obecnym aż do skończenia wieków, oraz z wszystkich jednego wybrał Piotra którego księciem Apostołów i swoim na tej ziemi namiestnikiem, Kościoła głową, podwaliną i środkiem ustanowił, aby z rangi i zaszczytu stopniem, jako też szczególnie z najzupełniejszej władzy, potęgi i jurysdykcji obszernością paśł baranki i owce, utwierdzał braci, oraz całym rządził Kościołem, i był *odźwiernym nieba, sędzią tego co ma być związane i rozwiązane, a wyroki jego sądów i w niebie pozostać mają* (2). A ponieważ Kościoła jedność i całość i zarząd jego postanowiony przez tegoż Chrystusa ciągle niezachwiany pozostać musi, przeto w Papieżach rzymskich, następcach Piotra, którzy przy owej rzymskiej Piotra Katedrze są umieszczeni, taż sama najwyższa Piotra nad całym Kościołem władza, jurysdykcja, przodowanie, najzupełniej trwa i żyje.

Dlatego Papieże rzymscy używając poruczonej sobie z nieba przez samego Chrystusa Pana w osobie błogosławionego Piotra władzy i pieczy paszenia trzody Pańskiej, nie zaniechali wszelkich dokonywać prac i wszelkich dokładać usiłowań, aby od Wschodu do Zachodu, wszystkie ludy, szczepy i narody uznawały naukę ewangelii, i chodząc drogami prawdy i sprawiedliwości wieczny osiągały żywot. Wszystkim zaiste wiadomo, z jak nieznużoną pieczołowitością ciż Papieże rzymscy przybytku wiary, karności duchowieństwa i jego świętej i uczonej instytucji, oraz świętości i godności małżeństwa strzegli, chrześcijańskiej obojga płci młodzieży wychowanie coraz bardziej rozwijali, religię ludów, pobożność i obyczajów uczciwość pielęgnowali, sprawiedliwości bronili, o samej świeckiej społeczności spokój, porządek, pomyślność i korzyść starali się.

Nie zaniechali też ci sami Papieże, ilekroć uznawali za właściwe, w najcięższych mianowicie czasów zamieszkań i najświętszej naszej religii i świeckiego społeczeństwa klęskach, powszechnie zwoływać sobory, aby z całego świata katolickiego biskupami, których Duch Święty ustanowił do rządzenia Kościołem Bożym, wspólną radą i połączonymi siły wszystko to przezornie i mądrze urządzić, co szczególnie do oznaczenia dogmatów wiary, do obalenia krzewiących się błędów, do obrony, uświetnienia i rozwoju nauki katolickiej, do strzeżenia i naprawy karność kościelnej i do poprawy zepsutych obyczajów ludów doprowadzić może.

Wszystkim jest już wiadomo i jawno, jak straszliwa burza miota obecnie Kościołem i ile i jak wielkich przygód samą świecką gnębi społeczność. Kościół bowiem katolicki przez najzaciętszych Boga i ludzi nieprzyjaciół, jego zbawienna nauka i moc czcigodna oraz najwyższa tej Stolicy Apostolskiej władza jest nagabywana, deptana, wszystko co święte wzgardzone, dobra kościelne wydarte, biskupi i najznakomitsi mężowie służbie Bożej oddani i ludzie uczuciami katolickimi celujący, dręczeni, zakony zniesione, bezbożne wszelkiego rodzaju książki i zarażające gazety, oraz wielokształtne najgubniejsze sekty szeroko rozpowszechnione, biednej młodzieży zakłady wszędzie prawie od duchowieństwa usunięte, a co gorsza, nie w jednym miejscu mistrzom nieprawości i błędu powierzone. Stąd ku największej Naszej i wszystkich dobrych boleści i nigdy dosyć nieopłakanej krzywdzie dusz, wszędzie tak się rozszerzyła bezbożność, obyczajów zepsucie, rozkiełznana samowola, niecnym wszelkiego rodzaju opinij i zbrodni zaraza, ludzkich i Boskich ustaw pogwałcenie, iż nie tylko najświętsza religia nasza lecz i społeczeństwo ludzkie w sposób ubolewania godny trapienie jest i dręczone.

Wśród takiego przeto brzemienia klęsk, jakie serce Nasze gnębią, najwyższy Nasz od Boga powierzony Nam urząd pasterski wymaga, abyśmy Nasze coraz bardziej wyteżali siły dla naprawy ruin Kościoła, dla starania się o zbawienie całej trzody Pańskiej, dla powściągnięcia zgubnych zamachów i usiłowań tych, co sam Kościół, jeżeli to kiedykolwiek stać by się mogło, i świeckie społeczeństwo z gruntu obalić dążą. My zaiste z pomocą Bożą, od samego najwyższego kapłaństwa Naszego początku, nigdy według powinności nader trudnego urzędu Naszego, nie przestawaliśmy w kilku Naszych allokucjach konsystoralnych i listach apostolskich głos Nasz podnosić, i Boga, oraz sprawy Jego świętego Kościoła przez Chrystusa Pana nam poruczonej, z całą żarliwością nieustannie bronić, i praw tej Apostolskiej Stolicy,

sprawiedliwości i prawdy przestrzegać, oraz nieprzyjanych ludzi sidła odkrywać, błędy, fałszywe nauki potępiać, sekty bezbożne rozpraszać, i nad całej trzody Pańskiej zbawieniem czuwać i starać się o nie.

Wstępując zatem w ślady dostojnych Naszych poprzedników, uważaliśmy za właściwe, na sobór powszechny, który już dawno Naszym był pragnieniem, zebrać wszystkich wielbnych braci całego świata katolickiego biskupów, którzy powołani są do udziału w naszej pieczołowitości. Ci bowiem wielbni bracia szczególną do katolickiego Kościoła zapaleniem miłością i celujący wzorowym ku Nam i tej Stolicy Apostolskiej przywiązaniem i posłuszeństwem, troskliwi o dusz zbawienie, mądrością, nauką i uczonością znamienici, wraz z Nami nad stanem spraw tak świętych jak publicznych najmocniej bolejący, nic nie mają ważniejszego, jak swoje rady z Naszymi podzielić i połączyć i zbawienne na tyle utrapień zastosować lekarstwa. Na owym bowiem soborze ekumenicznym, wszystko to najściślej winno być rozważonym i postanowionym, co głównie dotyczy w tych mianowicie najcięższych czasach, większej chwały Bożej, nienaruszalności wiary, świętości służby Bożej, wiecznego zbawienia ludzi, karności obojga duchowieństwa i jego zbawiennego i gruntownego wykształcenia i szanowania ustaw kościelnych; poprawy obyczajów, nauczania młodzieży chrześcijańskiej i wspólnego wszystkich pokoju i zgody. Z szczególną zarazem żarliwością starać się o to należy, aby przy pomocy Bożej wszelkie złe od Kościoła i świeckiego społeczeństwa było usunięte, aby biedni błądzący na właściwą prawdy, sprawiedliwości i zbawienia nawróceni byli drogę, aby po zgładzeniu występków i błędów, czcigodna nasza religia i jej zbawcza nauka wszędzie odżyła i coraz bardziej krzewiła się, i panowała, i tym sposobem pobożność, uczciwość, sprawiedliwość, miłość i wszelkie cnoty chrześcijańskie ku największemu społeczeństwa ludzkiego pożytkowi istniały i kwitły. Nikt bowiem zaprzeczyć nie może, że Kościół katolicki i moc jego nauki nie tylko ma na celu wieczne zbawienie ludzi, lecz idzie na korzyść doczesnemu dobru ludów i prawdziwej ich pomyślności, porządkowi, spokojowi i ludzkości, również umiejętności, postępowi i gruntowności, jak to świętej i świeckiej historii roczniki najświetniejszymi czynami jasno i jawnie wykazują, i trwale, widocznie dowodzą. A ponieważ Chrystus Pan owymi słowy cudownie nas pokrzepia, wzmacnia, i pociesza: *Albowiem gdzie są dwaj albo trzej zgromadzeni w imię moje, tamem jest w pośrodku ich* (3), dlatego wątpić nie możemy, iż On na owym Naszym soborze w obfitości swej łaski obecnym być zechce, przez co wszystko to postanowić możemy, co do większego pożytku

świętego Jego Kościoła, w jaki bądź sposób odnosi się. Najgorętsze przeto do Pana, Ojca światłości, w pokorze serca Naszego we dnie i w nocy niosąc modły, uznaliśmy za właściwe zwołanie tego soboru.

Dlatego ufni i wsparci samego wszechmocnego Boga Ojca i Syna i Ducha Świętego, oraz błogosławionych Jego Apostołów Piotra i Pawła mocą, jaką My również na ziemi dzierzymy, za radą i przyzwoleniem wielebnych braci Naszych Świętego Kościoła Rzymskiego kardynałów, święty ekumeniczny i powszechny sobór w sławetnym mieście Naszym Rzymie, w roku przyszłym 1869 w bazylice watykańskiej odbyć się i w dniu 8-go miesiąca grudnia w uroczystość poczęcia Niepokalanej Rodzicielki Bożej Maryi Panny rozpocząć, dalej ciągnąć i z pomocą Boga, dla Jego chwały i całego chrześcijańskiego ludu zbawienia zakończyć i spełnić się mający, tym listem wskazujemy, zapowiadamy, zwołujemy i postanawiamy. I dlatego chcemy, nakazujemy, aby wszyscy zewsząd tak wielebni bracia patriarchowie, arcybiskupi, biskupi, jak ukochani synowie opaci i wszyscy inni którym z prawa lub z przywileju w soborach powszechnych zasiadania i objawienia swych zdań moc jest daną, na ten sobór ekumeniczny przez nas zapowiedziany przybyli, żądając, upominając, przestrzegając i niemniej im w imię przysięgi, jaką Nam i tej Stolicy Apostolskiej złożyli, w imię cnoty świętego posłuszeństwa, oraz pod karami, jakie z prawa lub zwyczaju przeciw nieprzybywającym na uroczystości Soboru wymierzane i proponowane być zwykły, obwieszczając i ściśle przepisując, iż, oprócz w razie słusznej przeszkody, co jednak przez właściwych prokuratorów synodowi udowodnić będą winni, na owym świętym soborze być obecnymi i mieć w nim udział są obowiązani.

Do tej atoli wnosimy się nadziei, że Bóg, w którego rękach są serca ludzkie, życzeniom naszym łaskawie sprzyjając, sprawi niewysłowionym swym miłosierdziem i łaską, iż wszyscy najwyżsi wszelkich ludów monarchowie i kierownicy mianowicie katoliccy, co dzień silniej przekonywając się, iż największe dobra na społeczeństwo świeckie z Kościoła katolickiego spływają, i że On najsilniejszą jest mocarstw i królestw podpora, nie tylko przeszkadzać nie będą, iżby wielebni bracia biskupi i inni wszyscy wyżej wspomnieni na ten sobór przybyli, lecz owszem chętnie wspierać ich będą i dawać pomoc, oraz najgorliwiej jak przystoi na książąt katolickich, współdziałać w tym, co na większą chwałę i tegoż soboru dobro wypaść może.

Aby list ten Nasz i wszystko co się w nim zawiera, doszło do wiadomości wszystkich, których dotyczy, i nikt z nich nie mógł tłumaczyć się

niewiadomością, tym bardziej, że nie do wszystkich, którym imiennie miałby być wręczonym, bezpieczny przystęp stoi mu otworem, chcemy i nakazujemy, aby w patriarchalnych bazylikach lateraneńskiej, watykańskiej i liberiańskiej, gdy tamże mnóstwo ludu dla słuchania słowa Bożego zwykło się gromadzić, jawnie, donośnym głosem przez kursorów Naszej kurii, lub publicznych notariuszów był odczytany i po odczytaniu na podwojach rzeczonych kościołów i na drzwiach kancelarii apostolskiej i w zwykłym miejscu na Campo di Fiori, i na innych zwykłych miejscach był przyklejony, gdzie dla odczytania i wiadomości wszystkich czas jakiś pozostawiony być ma, a gdy stamtąd zdjęty będzie, przynajmniej jego odpisy w miejscach tych pozostać mają przyklejone. Za pomocą tego odczytania, ogłoszenia i rozlepiania, wszystkich i każdego z osobna, kogo rzeczony list Nasz obejmuje, po upływie dwóch miesięcy od dnia ogłoszenia listu i rozlepiania jego, tak chcemy mieć zobowiązanymi i związanymi, jak gdyby im tenże wobec odczytany i wręczony został, a odpisy zaś jego, które ręką publicznego notariusza napisane lub odpisane, i pieczęcią osoby w kościelnej godności zatwierdzonej zaopatrzone będą, aby pewną i niewątpliwą miały wiarę, nakazujemy i stanowimy.

Nikommu więc całkiem nie wolno tej karty Naszego zapowiedzenia, zawiadomienia, zwołania, postanowienia, uchwały, polecenia, nakazu, prośby, niweczyć, lub z szaloną śmiałością wbrew niej postępować. Jeżeli jednak kto dopuścić się tego zamierzy, niechaj wie, że ściągnie na siebie gniew Wszechmocnego Boga i błogosławionych Piotra i Pawła Apostołów Jego.

Dan w Rzymie u świętego Piotra, roku wcielenia Pańskiego 1868 w d. 29 czerwca.

Papiestwa Naszego 23-go.

† **Ja PIUS, katolickiego Kościoła Biskup.**

Znak † krzyża

(Następują podpisy JJEE. kardynałów obecnych w kurii).

M. kard. *Mattei* Pro-Datariusz.

Znak † pieczęci.

Reg. w Sekretariacie Brewów.

N. Kard. *Paracianni Clarelli*.

Widziano w kurii, *D. Bruti*.

I. *Cugnionius*.



Cyt za: "Syon", Nr 3. Kraków 18 lipca 1868. Rok I, ss. 17-19. ("Syon" wychodzi raz na tydzień w sobotę. – Redaktor odpowiedzialny Ksiądz Walerian Serwatowski. Nakładem i drukiem Karola Budweisera). (a)

(Przekład nieznacznie poprawiono i uwspółcześniono; ilustracje od red. *Ultra montes*).

Przypisy:

- (1) S. Max., Serm. 89.
- (2) S. Leo, Serm. II.
- (3) Matth. c. XVIII, v. 20.
- (a) Por. 1) Pius Papa IX, [Bulla convocationis "Aeterni Patris" \(29 VI 1868\). Litterae Apostolicae quibus indicitur Oecumenicum Concilium Romae habendum et die Immaculata Conceptioni Deiparae Virginis Sacro an. 1869 incipiendum.](#)
- 2) Ks. Józef Hołubowicz SI, [Kazanie o nieomyślności Kościoła i troskliwości jego o dobro nasze. \(Z powodu otwarcia Soboru r. 1869\).](#)
- 3) "Tygodnik Soborowy", a) [Zamiary masonerii co do Soboru. Matriarchinie Soboru.](#) b) [Nieomyślność papieska i niemiecka teologia.](#) c) [Walka i Zwycięstwo.](#) d) [Biskupi wobec Soboru i Papieża.](#)
- 3) a) [Mały katechizm o Nieomyślności Najwyższego Pasterza.](#) b) [Mały katechizm o Syllabusie.](#)
- 4) Ks. Antoni Krechowiecki, a) [Nieomyślność papieska w stosunku do historii i państwa.](#) b) [Errata historii co do Papiestwa w kolei wszystkich wieków. Studium krytyczne.](#) c) [Nauki niedzielne. Skład Apostolski według Ewangelii i Ojców Kościoła.](#)
- 5) Ks. dr Maciej Sieniatycki, a) [Apologetyka czyli dogmatyka fundamentalna.](#) b) [Zarys dogmatyki katolickiej.](#) c) [System modernistów.](#) d) [Modernistyczny Neokościół.](#) e) [Problem istnienia Boga.](#) f) [Dogmatyka katolicka. Podręcznik szkolny.](#) g) [Główne zasady etyki Kanta a etyka chrześcijańska.](#) h) [Modernizm w książce polskiej.](#)
- 6) Ks. Piotr Semenenko CR, a) [O Wierze.](#) b) [O nieomyślności Kościoła.](#) c) [O gorszeniu się z prawdy Bożej.](#) d) [Poza Kościołem nie ma zbawienia.](#) e) [Skład Kościoła.](#) f) [O Chrystusie w Kościele.](#) g) [Męka i śmierć Jezusa Chrystusa Pana naszego. Chrystus zelżony w Kościele.](#) h) [Papież zawsze ten sam jest formalnie, co i materialnie \(Papa semper idem sit formaliter qui et materialiter\).](#)
- 7) Ks. Jacek Tylka SI, a) [Dogmatyka katolicka.](#) b) [Traktat o Kościele Chrystusowym.](#) c) [O obojętności, czyli indyferentyzmie w rzeczach religii.](#) d) [O własnościach religii.](#) e) [O cnotach heroiczych.](#)
- 8) P. Ferdinandus Cavallera SI, [Thesaurus doctrinae catholicae ex documentis Magisterii ecclesiastici.](#)
- 9) Ks. Walenty Gadowski, [Nauka Kościoła. Wybór orzeczeń dogmatycznych Kościoła katolickiego i jego praw kanonicznych.](#)
- 10) Akta i dekrety świętego powszechnego Soboru Watykańskiego (1870), [Pierwszy projekt Konstytucji dogmatycznej o Kościele Chrystusowym przedłożony Ojcom do rozpatrzenia \(Acta et decreta sacrosancti oecumenici Concilii Vaticani \(1870\), Primum Schema Constitutionis dogmaticae de Ecclesia Christi Patrum examini propositum\).](#)

- 11) Bp Michał Nowodworski, a) [Wiara i rozum](#). b) [Liberalizm](#). c) [Papież Liberiusz](#). d) [Honoriusz papież](#).
- 12) Józef kard. Hergenröther, [Rzekome błędy i sprzeczności Papieży](#).
- 13) Ks. Piotr Skarga SI, a) [O świętej monarchii Kościoła Bożego i o pasterzach i owcach. Kazanie na wtórą Niedzielę po Wielkiejnocy. \(De Sancta Ecclesiae Dei Monarchia et de Pastoribus et Ovibus. Concio pro Dominica secunda post Pascha\)](#). b) [O kłakolu heretyckim i diabelskiej wolności religijnej \(De haeretica zizania et diabolica libertate religiosa\)](#). c) [O jedności Kościoła Bożego pod jednym pasterzem i o greckim i ruskim od tej jedności odstąpieniu, oraz Synod Brzeski i Obrona Synodu Brzeskiego](#).
- 14) Bp Władysław Krynicki, a) [Dzieje Kościoła powszechnego](#). b) [Sobór Watykański](#). c) [Zasady modernizmu](#).
- 15) Ks. Zygmunt Golian, [Moderantyzm a ultramontanizm](#).
- 16) Ks. Umberto Benigni, [Ultramontanizm](#).
- 17) Ks. Antoni Tauer, [Gallikanizm. \(Gallikańskie swobody\)](#).
- 18) Ks. Augustyn Arndt SI, [Ignacy Doellinger. \(Ignaz von Döllinger. Eine Charakteristik von Dr. Emil Michael S. J.\)](#).
- 19) "Przegląd Lwowski", a) [Kongres omylników w Monachium](#). b) [Rozmowy kanclerza Bismarcka](#). c) [Döllingeryzm w Krakowie](#). d) [Wobec wypadków krakowskich](#).
- 20) Ks. Franciszek Hettinger, [Nieomyślność Papieża](#).
- 21) a) [Mały katechizm o Nieomyślności Najwyższego Pasterza](#). b) [Mały katechizm o Syllabusie](#).
- (Przyp. red. *Ultra montes*).

Nr. 3.	Kraków 18 lipca 1868.	Rok I.
SYON wychodzi raz na tydzień w sobotę.	SYON	Przedpłata z przesyłką:
Przedpłata w miejscu:		półrocznie 2 Złr. — kr.
półrocznie 1 Złr. 50 kr.		ćwierćrocznie 1 " — "
ćwierćrocznie — " 75 "		miesięcznie — " 50 "
miesięcznie — " 40 "	Za granicami państwa austriackiego drożej o wartość marki pocztowej.	
Redakcyja i ekspedycyja przy ulicy Grodzkiej pod L. 107. — Przedpłatę przyjmują: WW. JJMM. XX. Proboszczowie z prowincyi jakoteż wszystkie urzędy pocztowe tudzież Karol Budweiser wydawca i właściciel drukarni w Krakowie. — Pieniądże prenumeracyjne uprasza się nadsyłać franco.		

([HTM](#))

© *Ultra montes* (www.ultramontes.pl)

Cracovia MMXVIII, Kraków 2018